Orędownik Samorządu

Organ Związku Gmin Województwa Śląskiego

Prenumerata wynosi 2 zł kwartalnie
Opłata poczt. opłacona ryczałtem
Telefony: Katowice 21-47

Wychodzi 1-go i 15-go dnia miesiąca.
Redakcja i Administracja: Katowice Pocztowa 16/II.
Redaktor: Stanisław Kuhnert,
Syndyk Związku Gmin Woj. Śl.

Ogłoszenia: Jednołamowy wiersz milim 30 gr Przed tekstem 60 gr za wiersz mm. Rach. w P. K. O. 304227

Nr. 9 **Katowice, 1 maja 1929 r.** **Rok V.**

Roczne Walne Zebranie
Związku Gmin Województwa Śląskiego

odbędzie się **w sobotę, dnia 11 maja b. r. o godz. 11-tej przed południem w Katowicach, w salce przy kościele N. M. P.**

Porządek obrad jest następujący:

1. Zagajenie i odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania.
2. Sprawozdanie Zarządu z działalności Związku za okres od 1 kwietnia 1928 r. do 31 marca 1929 r.
3. Sprawozdanie kasowe, komisji rewizyjnej, oraz udzielenie pokwitowania Zarządowi.
4. Referat o zadaniu związków komunalnych w dobie obecnej.
5. Ewentl. zmiana § 5 statutu Związku Gmin.
6. Wybór 11 członków Zarządu na lat 3, oraz wybór 11 zastępców członków Zarządu.
7. Wybór 2 rewizorów rocznych rachunków Związku.
8. Wnioski zarządu i wnioski członków.

Tomasz Ptak, nadsekretarz miejski
Lubliniec.

O kasowaniu znaczków stemplowych.

Ustawa o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 r. zawiera w sobie tyle różnego rodzaju przepisów, że nawet czynniki jedynie powołane do ścisłego przestrzegania i wykonywania tychże przepisów z mozołem wielkim uporać się z nimi potrafią.

Ustawy są oczywiście po to, by je sumiennie wykonywano . Jeżeli atoli zajdą nieznaczne uchybienia w przestrzeganiu niektórego artykułu lub paragrafu, które zresztą Państwa nie narażają na straty, to — śmiem twierdzić — nie od razu tak obcesowo stosuje się względem niedostatecznie uświadomionego sankcje karne. Należałoby w wypadku tak nieznacznego uchybienia najsampierw na niestosowność zwrócić uwagę a dopiero gdy odnośna instancja powołana do ścisłego przestrzegania ustawy przekona się, że jej uwagi i instrukcje zostały zignorowane, może zastosować w całej rozciągłości sankcje karne przewidziane ustawą. Wymaga się zresztą od Urzedu Skarbowego — ten bowiem jest w takich wypadkach właściwą instancją — aby w pierwszym rzędzie sam był, jeżeli tak powiem, korekt i bez zarzutu.

Urząd Skarbowy w Lublińcu od pewnego czasu formalnie zasypuje tut. Magistrat nakazami płatniczymi, ponieważ elektrownia miejska przez proste przeoczenie znaczki stemplowe na rachunkach ka-

sowała tylko przez przyłożenie pieczęci, nie umieszczając jednocześnie daty skasowania znaczka stemplowego. Nie było to wprawdzie formalne kasowanie znaczków, lecz — jak to już zaznaczyłem — Skarb Państwa wskutek tego nie ponosi żadnego uszczerbku. Gdy więc tut. Urząd Skarbowy w stosunku do Magistratu stał się takim rygorystą, to sam jako taki tolerował własne rachunki elektrowni miejskiej za prąd elektryczny ze skasowanymi na nich znaczkami tylko przez przyłożenie pieczęci i na tę niewłaściwość Magistratowi nie zwracał najmniejszej uwagi. Jak Magistrat ma takie milczenie rozumieć? Utwierdzić to musi w przypuszczeniu, że tut. Urząd Skarbowy nie był sobie sam zgodny w interpretowaniu odnośnych przepisów a dopiero po ukazaniu się różnych komentarzy, wyjaśnień a ostatnio okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie kasowania znaczków stemplowych na rachunkach, ogłoszonego w Gazecie Urzędowej Nr. 4 z dnia 5. II. rb., widocznie doszedł do innych konkluzyj, chociaż z drugiej strony koliduje to znów z okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 14. XII. 1928 D. V. 5214/6, który mówi o kasowaniu znaczków tylko przez przyłożenie pieczęci.

Sankcje karne tut. Urzędu Skarbowego stosowane względem tut. Magistratu uznać by można za słuszne i uzasadnione, gdyby mimo poprzedniego monita ze strony Urzędu Skarbowego spostrzeżone usterki nadal kontynuowano. Stosowanie zaś takowych przy pierwszem spostrzeżeniu nikłych przeoczeń, w gruncie rzeczy nie przyprawiających Skarb Państwa o żadne straty, nie leży — tak sądzę — bynajmniej w intencji ustawy o opłatach stemplowych.

W. Fojkis, Naczelnik Gminy.

Ratujmy młodzież naszą!

Troska i dobro naszej młodzieży, o jej chrześcijański i narodowy charakter — to największa troską Narodu, który pragnie widzieć swój kraj potężnym i wielkim.

Młodzież nasza jest pierwotną komorką życia społecznego, która rozwinie się z biegiem czasu w organiczny system Rodziny, Gminy i Państwa.

Jeśli młodzież w swym rozwoju nie zdobędzie u podstawy życia społecznego, jakim jest rodzina, zasad zgodnych z tradycjami Narodu, jeśli nie zrozumie, że ostoją rodziny jest wiara ojców, ich dobre zwyczaje i obyczaje, to darmo szukalibyśmy w szeregach tej młodzieży w późniejszym wieku rozumnych ojców Gminy, prawych obywateli Państwa.

Urabianie młodzieży od najwcześniejszych lat do przyszłej roli, jaką mają odegrać w życiu publicznem, jest obowiązkiem rodziców, szkoły i gminy.

Te trzy czynniki to nierozłączne składniki wychowania młodzieży, które w zgodnej pracy muszą się uzupełniać w myśl hasła „Bóg i Ojczyzna".

Obowiązkiem rodziców dać młodzieży zasady religijno-moralne, które są intregalną podwaliną późniejszego życia, bez której dziecko wcześniej czy później musi zejść na manowce; szkoła w dalszym ciągu ma precyzować te zasady, uczyć sposobu życia i kłaść fundament pod charakter narodowy, — gmina zaś, która nie jest niczem innem, jak tylko wielką rodziną, swojemi urządzeniami i strukturą ma ostatecznie wypolerować wysiłki rodziny i szkoły, czyniąc z młodzieży obywateli Państwa, zdających sobie jasno sprawę z obowiązków i praw oraz z roli, jaką ma odegrać w życiu kraju i Narodu

Młodzież to przyszłość Narodu — jego szczęście i byt, — jego dola i niedola.

Jaką będzie młodzież, — taką będzie przyszłość Narodu. Młodzież źle wychowana, — to nieszczęście przyszłej Ojczyzny — prowadzona w duchu religijno-narodowym, — to potęga Polski

Czasy powojenne wycisnęły na naszem życiu społecznem specjalne piętno. Wśród młodzieży zdeprawowanej chorobowem i wybujałem tętnem życia, prądami antyreligijnemi, lekturą i widowiskami o podłożu niemoralnem, szerzy się zdziczenie. Nierzadkie zachodzą wypadki zamachów na rodziców, wychowawców i nauczycieli, tworzenie jaczejek komunistycznych, nieuszanowanie władzy duchownej i świeckiej, profanowanie kościołów i jego świętości — ba! — nawet szerzenie wywrotowych haseł godzących w byt Narodu.

Na taki stan rzeczy nie możemy być obojętnymi — nie wolno stać nam z założonemi rękoma — trzeba działać, aby przyszłe pokolenia nie rzuciły kiedyś na nas starszych klątwy, abyśmy swą obojętnością nie zgotowali grobu Ojczyźnie.

Naszym świętym obowiązkiem stać na straży zdrowia moralnego i dobrych obyczajów przyszłego pokolenia. Naszym obowiązkiem jest wpajać w młodzież respekt dla Wiary, miłość do Ojczyzny, jako największego Skarbu, poszanowanie dla rodziców, starszych i wszelkiej władzy.

Gminy i ich naczelnicy mają tutaj szerokie pole do działania, szczególnie przez propagowanie czytelnictwa, popieranie wszelkimi sposobami i środkami tego czytelnictwa o treści religijnej, katolickiej i narodowej.

A szukać nam nie potrzeba materjału; mamy na Śląsku pisemko dla młodzieży p. t. „Młody Polak", wydawane przez Stowarz. Ch. N. N. Sz P. okręgu śląskiego, dającego gwarancje, że stoi na gruncie katolickim i narodowym.

Pisemko, redagowane wzorowo pod względem doboru i treści artykułów, jest znakomitą strawą duchową dla naszej młodzieży i w myśl wskazań wyłuszczonych na wstępie — idzie właśnie po myśli pragnień naszych i tych, którym dobro młodzieży leży na sercu. Pozatem jest pisemko najtańsze w Polsce, ponieważ pojedyńczy egzemplarz o 20 stronicach druku kosztuje zaledwie 20 groszy.

Ze względu na ciężkie warunki życiowe i ubóstwo młodzieży, rolę pośrednio wychowawczą powinny mojem zdaniem objąć Gminy, które przez znalezienie środków na zakup pewnej ilości egzem-

plarzy, powinny przez bezpłatne rozdanie cennego pisemka między młodzież naszą przyczynić się do jej wychowania moralnego.

W tej myśli zwracam się z gorącym apelem do wszystkich Kolegów Burmistrzów i Naczelników Gmin, aby poparły „Młodego Polaka“ w jego wysiłkach, a młodzieży dały godziwą lekturę przez zaprenumerowanie pisemka na koszt gminy i rozdanie bezpłatnie tym, co przez swą nędzę pozbawieni są opieki społeczeństwa.

Juljan Dombek, mag. praw. Katowice.

Opieka społeczna w miastach i gminach Śląsk.

(Dokończenie.)

Przy badaniu poszczególnych pozycji budżetowych z działu opieki społecznej, ustaliłem następujący stan rzeczy:

1. Około $^{2}/_{5}$ t j. 2 miljony zł. wynoszą wydatki na opiekę, związaną z ochroną i opieką lekarską kobiet niezamożnych, dzieci nieślubnych i ich matek oraz wogóle na ochronę macierzyństwa, jak niemniej na utrzymanie szpitali i doraźne wsparcia. Społeczeństwo ma obowiązek badać, gdzie leży źródło takich niezdrowych stosunków, jak należy tę nędzę społeczną zwalczać. Badając ten stan rzeczy, stwierdziłem, że na Górnym Śląsku brak jest wiele warsztatów pracy dla kobiet, któreby dały im możność stałej pracy i godziwych zarobków. Około 20.000 kobiet na Górnym Śląsku zarabia dziennie, święta i niedziele odliczając, od 1—3 zł., zaś około 10.000 kobiet jest stale lub półstale bezrobotnych. Ten stan rzeczy musi ulec radykalnej poprawie. Zamiast przyzwyczajać społeczeństwo do biernego odbierania jałmużny w tej lub innej formie, musimy starać się wychować pokolenie czynu, oraz wpajać w społeczeństwo zamiłowanie do twórczej pracy i ku temu prostować im drogi. Rok rocznie powinne daleko znaczniejsze kwoty być przeznaczone na szkoły zawodowe dla młodzieży żeńskiej, wszystkich rodzajów i typów, ażeby stworzyć odpowiednik do istniejących już szkół zawodowch dla młodzieży męskiej. Musimy doprowadzić do tego, ażeby kobiety w właściwych im zawodach pracując, przysparzały rokrocznie takie same wartości majątkowe, jak to czynią mężczyźni. Wszystkie mniejsze i średnie warsztaty pracy kobiecej powinne się znajdować w rękach kobiet polskich. Zupełnie zaś niedopuszczalne jest, ażeby stanowiły haniebne źródło wyzysku dla danego pracodawcy, a społeczeństwu były ciężarem. I tu pragnę wskazać na znakomity przykład, jaki nam daje województwo poznańskie, gdzie ruch socjalny wśród kobiet na znacznie wyższym poziomie stoi, jak u nas, i że przeciętnie kobieta w poznańskiem zarabia więcej jak na G. Śląsku. Istnieje w Poznaniu poważny Związek Kobiet Pracujących, jest właścicielem kilku wielkich nieruchomości i rozporządza poważnymi zasobami, nietylko moralnymi ale i materjalnymi. Na terenie województwa poznańskiego istnieje szereg przedsiębiorstw, prowadzonych przez kobiety, szereg spółdzielni, oraz wielka ilość zakładów, przy których stowarzyszenia kobiece są zainteresowane. W ten sposób przy pomocy prywatnych kapitałów, środków własnych, a przy poparciu samorządu, oraz państwa, kwestja uregulowania stałej pracy dla kobiet i słusznego wynagradzania tej pracy zostaje daleko lepiej rozwiązaną, jak na Górnym Śląsku. Przyznać tu trzeba, że winę ponoszą u nas w wielkiej mierze kobiety same, które dotychczas nie stanęły na należytej wyżynie, przy pomnażaniu gospodarczych dóbr narodowych.

2. Dalsze $^{2}/_{5}$ t. j. znów około 2 miljony zł. wydatkowują miasta i gminy na dożywianie biednych, oraz bezrobotnych. Jest to bardzo smutny obraz, a cyfry jakie przedstawiłem, wołają potężnym głosem do zastanowienia.

3. Reszta t. j. około miljon zł. wydatkowanych na opiekę społeczną jest przeznaczona na utrzymanie ochronek, żłóbków i na wysyłanie dzieci na kolonje wakacyjne, wogóle na poprawę zdrowotności wśród dzieci i starszych.

Wszystkie te niedomagania są gminom znane i prowadzą one celową pracę w tym kierunku, ażeby istniejący stan rzeczy naprawić. Powszechnie jest wiadomo, jak wielkie kwoty łożą miasta i gminy na szkoły gospodarstwa domowego, na szkolnictwo wogóle, zwłaszcza zaś zawodowe. Nie zapomnieć przytem należy, iż także środkami materjalnemi przez udzielanie pożyczek itp. udogodnień podatkowych, starają się przyjść w pomoc tym jednostkom, któreby pragnęły stworzyć nowe warsztaty pracy i temsamem ruch ten popierały. Niestety społeczeństwo zamało się garnie do tej pracy, a pojedyńcza jednostka niknie w szarym tłumie i nie stanowi tej siły, jaką daje np. stowarzyszenie lub spółka. Dlatego też w tym kierunku musimy jaknajdalej ogół uświadamiać i każde zamierzenie gospodarcze obywateli popierać.

Miasta i gminy nasze utworzyły samodzielnie t. zw. urzędy ubogich oraz opieki, które również sprawnie działają. W tych to urzędach prowadzi się rejestrację ubogich, oraz takich osób, które podlegają opiece miejskiej i tam się wygotowują skargi i przygotowują procesy przeciwko tym, którzy są zobowiązani w pierwszym rzędzie do utrzymania. Bo zasadą jest i pozostanie, że każdy musi się sam o siebie starać, gdy zaś tego nie jest w stanie, czynią to za niego rodzice, za nich następnie dalsi krewni, wzgl. inne osoby ustawą przewidziane, następnie dopiero udziela im pomoc społeczeństwo, a w ostateczności dopiero władza miejska lub gminna przeprowadza opiekę z urzędu. Tym obowiązującym przepisom należy z całą bezwzględnością przywrócić dawny posłuch, a to dlatego, aby miljonowe sumy, idące na opiekę społeczną mogły zostać zużyte na cele gospodarcze, kulturalne, a w ostateczności na dalszą poprawę bytu osób podległych opiece.

Opieka społeczna miast i gmin zostaje uzupełnioną opieką wydziałów powiatowych oraz państwową. W tym celu przeznaczone są w budżetach rokrocznie bardzo znaczne sumy. Część z tych idzie na budowanie zakładów leczniczych, wychowawczych, poprawczych, na tworzenie nowych warsztatów pracy, na szkolnictwo zawodowe i inne. Nie możemy również zapomnieć o wielkiem znaczeniu, jakie posiadają, uzupełniając opiekę społeczną, kasy chorych, oraz zakłady ubezpieczeń społecznych. Działalność ich jest ogółowi znana, kasy chorych mają zabezpieczyć członkom swoim pomoc lekarską i dawać zasiłki pieniężne, zaś zakłady ubezpieczeń zabezpieczyć na przyszłość spokojne życie i zdrowie ubezpieczonych, pod względem materjalnym. Niestety nie posiadamy dokładnych statystycznych danych, ile te wydatki wszystkie na opiekę wynoszą, ale napewno nie będzie ona mniejsza od kwoty wydatkowanej przez miasta i gminy.

Niewątpliwie nakłada obowiązek sprawowania opieki miastom i gminom oraz całemu społeczeństwu wielkie ciężary. Nie można społeczeństwa utwierdzać w tem mniemaniu, że państwo lub samorząd są zobowiązane do stosowania tak szerokiej opieki i dlatego należy je jak najbardziej wykorzystywać. Bardzo wielkie niebezpieczeństwo jest również ukryte w nadmiernej polityce socjalnej. Musimy stale pamiętać o tem, by gospodarka nasza była jak najbardziej oszczędną. Dlatego też musimy badać stale kwoty wydatkowane na takie lub inne cele przez miasta i gminy, gdyż część odpowiedzialności spada na nas. Jednakże kwoty na opiekę używane są w naszych warunkach racjonalnie. Musimy się jednakże starać usilnie o to, ażeby każdy możliwie tyle zapracował, by opieka społeczna była jaknajmniej potrzebną.

Śp. Ks. Prałat Józef Londzin.

Znów śmierć wyrwała z szeregu najzasłużeńszych działaczy śląskich osobistość niepowszedniej miary, i to Ks. Prałata i Senatora Londzina, burmistrza miasta Cieszyna.

Zmarły nietylko odznaczał się głęboką religijnością i był wzorem cnót kapłańskich, ale także jako patrjota i obywatel wyróżniał się przez całe swoje życie. Niespożyte są zasługi dla sprawy Śląska śp. Ks. Londzina, a owoce pracy Jego na Śląsku stwarzają Mu wiecznie trwałe pomniki.

Śp. Ks. Prałat Londzin, jako burmistrz m. Cieszyna, specjalną troską otoczył losy tego miasta i byliśmy świadkami Jego niestrudzonych wysiłków ku gospodarczemu podniesieniu miasta. W charakterze burmistrza był Zmarły członkiem Zarządu Związku Gmin Woj. Śl. i brał zawsze żywy udział w pracach Związku.

Cześć Jego pamięci!

Katastrofalny stan finansów komunalnych.

W najbliższych dniach odbędzie się w prezydjum Rady Ministrów konferencja międzyministerjalna z udziałem przedstawicieli samorządów w sprawie katastrofalnego stanu finansów komunalnych. Zarząd Związku Miast wysuwa następujące postulaty:

1) przywrócenie podatkowi od lokali charakteru samoistnego podatku komunalnego gmin miejskich oraz pobór tegoż podatku w obecnej jego wysokości przy jednoczesnem pokryciu wydatków z Państwowego Funduszu Rozbudowy Miast oraz w państwowym podatku dochodowym, Funduszu Kwaterunkowego Wojskowego z dotacji skarbu państwa; 2) przywrócenie gminom miejskim wysokości udziału przewidzianej ustawą o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych a mianowicie 40% dla Warszawy i 30% dla pozostałych miast; 3) przekazanie miastom podatku od nieruchomości jako samoistnego podatku miejskiego; 4) przywrócenie 50 proc. zasiłku skarbowego na budowy publiczne, szkoły powszechne w b. zaborze rosyjskim; 5) pozostawienie w dotychczasowej wysokości dodatku komunalnego do państwowego podatku przemysłowego w razie ew. zmiany stawek wymienionego podatku.

Podając do wiadomości powyższy komunikat prasowy Związku Miast Polskich, podnosimy z całem zadowoleniem, iż bratni Związek Miast Polskich podniósł postulaty, jakie u nas tu na Śląsku dawno już były przedmiotem rozważań i odpowiednich wniosków.

Przypominamy, iż z okazji narad nad projektem ustawy o Śl. Funduszu Gospodarczym, Związek Gmin Woj. Śl. podniósł żądanie, aby podatek od lokali, przeznaczony na Śl. Fundusz Gospodarczy, uzyskał charakter samoistnego podatku komunalnego. Dalej domagaliśmy się na walnem zebraniu Zw. Gmin w roku 1926 przywrócenia gminom naszym udziału w państwowym podatku dochodowym w wysokości 30%.

Niemniej apelowaliśmy często o wydatniejsze subwencjonowanie gmin na rzeczowe wydatki szkolnictwa powszechnego i komunalnego.

Wyrażamy nadzieję, iż zabiegi Związku Miast Polskich, które w całej pełni podpisuje Związek Gmin Woj. Śl., odniosą uprawniony skutek.

Ze Stowarzyszenia Burmistrzów i Naczelników Gmin Woj. Śl.

W dniu 20 kwietnia 1929 r. odbyło się na salce posiedzeń rady gminnej w Szopienicach roczne walne zebranie Stowarzyszenia, w którem wzięło udział 28 członków. Zebranie zagaił i przewodniczył mu p. prezydent Spaltenstein.

P. Naczelnik Bienioszek, jako gospodarz, powitał w serdecznych słowach przybyłych, życząc pomyślnych obrad zebraniu.

Następnie p. prezydent Spaltenstein zdał sprawę z czynności Zarządu Stowarzyszenia, a p. o. sekretarza p. syndyk Kuhnert, sprawozdanie z działalności całej Stowarzyszenia. P. burmistrz Figna składa rachunki roczne, poczem na wniosek komisji

rewizyjnej udzielono pokwitowania Zarządowi. W miejsce ustępujących po wylosowaniu z Zarządu pp. Broncla, Dr. Kopca i Webera, wybrano na lat 3 p. burmistrza Broncla i p. burmistrza Webera oraz p. burmistrza Karczewskiego. Do komisji rewizyjnej powołano pp. Bienioszka, Szeję i Tomanka. Wybór członków sądu honorowego odroczono do następnego nadzwyczajnego walnego zebrania.

Po uchwaleniu budżetu Stowarzyszenia na rok bieżący, wygłosił p. burmistrz Dubiel bardzo interesujący wykład na temat kom. mleczarni. Referat p. burmistrza Dubiela wywołał bardzo ożywioną dyskusję, wynikiem której było stwierdzenie, iż należałoby energicznie zająć się akcją stworzenia związkowej mleczarni dla zaspokojenia konsumcji mleka, mianowicie w śląskiem zagłębiu przemysłowem.

Zjazdy powiatowe burmistrzów i naczelnik. gmin przy Związku Gmin Woj. Śl.

Zgodnie z poleceniem Zarządu Związku Gmin, oraz z tradycją, syndyk Związku Gmin odbył szereg konferencyj powiatowych z pp. burmistrzami i naczelnikami gmin poszczególnych powiatów.

Konferencje te odbyły się 17 kwietnia w Lublińcu, 18 kwietnia w Tarn. Górach, 23 kwietnia w Rybniku, 24 kwietnia w Mikołowie, 25 kwietnia w Pszczynie, 26 kwietnia w Król. Hucie, 29 kwietnia w Cieszynie, 30 kwietnia w Bielsku, 1 maja w Katowicach.

Na konferencjach tych referował syndyk Związku Gmin o pracach Związku w roku ubiegłym, a uwzględniając poszczególne potrzeby danego powiatu, poruszał postulaty na rok bieżący. W wyniku przeprowadzonej dyskusji ustalono treść szeregu rezolucyj, które poddane zostaną uchwale Walnego Zebrania.

Oprócz tego wyznaczono z każdego powiatu kandydatów na członków Zarządu Związku Gmin, jakoteż zastępców tychże.

Z uwagi na specjalne potrzeby części cieszyńskiej Województwa, postanowiono odbyć zebranie powiatowe

w Bielsku, dnia 25 maja b. r.,

oraz

w Cieszynie, dnia 1 czerwca b. r.,

których obrady specjalnie poświęcone zostaną sprawom turystyki.

Wszechpolski zjazd buchalterów

Polski Związek Buchalterów-Bilansistów organizuje w Warszawie w d. 28, 29 i 30 czerwca r. b. zjazd buchalterów-Polaków. Zjazd podzielony będzie wzorem zjazdów amerykańskich na sekcje: buchalterów-ekspertów, nauczycieli buchalterji, buchalterów bankowych, handlowych, przemysłu wielkiego i średniego, rolnych, samorządowych i ubezpieczeń społecznych. Informacyj wszelkich udziela kancelarja Związku (Warszawa, Nowy Świat 3). Wobec ważności i doniosłości spraw, związanych z rolą buchaltera w życiu gospodarczem kraju, spodziewany jest parotysięczny zjazd buchalterów, wyłącznie Polaków.

Kronika.

Król. Huta. (Z posiedzenia Magistratu dnia 27. IV. 29.). Uchwalono udzielić subwencji jednorazowej w kwocie 1000 zł. T. C. L. z okazji uroczystości 3-go Maja. Uchwalono udzielić subwencyj w kwocie 200 zł. Tow. Katol. Młodzieży „Jutrzenka“ w Król. Hucie, 300 zł. Tow. Zjednoczenie Przyjacieli Sportu w Król. Hucie oraz 200 zł. na propagandę antyalkoholową Polskiej Lidze Przeciwalkoholowej z okazji zjazdu w Król. Hucie.

. Uchwalono, jak roku zeszłego, rozdzielić nagrody za najpiękniej udekorowane balkony i okna na terenie m. Król. Huty, przez posiadacze tychże. — Uchwalono przedłużyć termin zabudowy gruntu miejskiego przy ul. Sienkiewicza w Król. Hucie odstąpionego przez gminę bezpłatnie pod budowę gmachu sądowego o jeden rok, a to ze względu, że Magistrat otrzymał z Prezydjum Sądu Grodzkiego w Król. Hucie informację, iż prawdopodobnie w tym roku prace przygotowawcze pod budowę zostaną rozpoczęte. — Odnośnie do zamieszczonych w Kattowitzer Zeitung z 25 kwietnia 1929 r. Nr. 97 i Oberschlesischer Kurier z 27 kwietnia 1929 r. Nr. 98 insynuacji, jakoby w Szpitalu Miejskim w Król. Hucie lekceważono chorych, w szczególności uszkodzoną cieleśnie Marję Golla z Kochłowic, zatrudnioną u jednej z firm w Król. Hucie, nie poddano natychmiastowej operacji, co mogło pociągnąć szkodliwe zdrowiu i życiu następstwa dla uszkodzonej, Magistrat m. Król. Huty zamierza stanowczo wystąpić przeciwko tym nieuzasadnionym insynuacjom.

Poznań. (Ważne dla zwiedzających Powszechną Wystawę Krajową). Prace na terenach Powsz. Wystawy Krajowej w Poznaniu są już na ukończeniu, otwarcie Wystawy nastąpi nieodwołalnie dnia 16 maja rb. Ażeby szerokim masom przyjść z pomocą w korzystaniu z wycieczek masowych została stworzoną dla Województwa Śląskiego i Zagłębia Dąbrowskiego specjalna „Agentura dla Spraw Wycieczkowych przy Delegaturze PWK.“ w Katowicach, która mieści się narazie przy ul. Wojewódzkiej 13, I. p. telefon 2214. Agentura ta będzie organizowała i regulowała cały ruch wycieczkowy na P. W. K. w obecnym czasokresie aż do zamknięcia Wystawy tj. do końca września rb. Uprasza się wszystkie Związki, Towarzystwa zawodowe i społeczne, Koła, jakoteż wszelkie zarządy instytucyj gospodarczych wzgl. zarządy przedsiębiorstw o wejście w kontakt z wyżej podaną Agenturą, w której udziela się wyczerpujących informacyj w każdym kierunku.

Magistrat miasta Bielska
L. I — 830/18.

Bielsko, dnia 27 kwietnia 1929 r.

Konkurs na posadę laboranta
dla pracowni przyrodniczej.

Magistrat miasta Bielska w Województwie Śląskiem ogłasza niniejszem

KONKURS
na posadę laboranta
dla pracowni przyrodniczej w Bielsku.

Do posady tej przywiązane jest uposażenie XVI grupy, szczebel a) według państwowej ustawy o uposażeniu oraz światło i opał w naturze względnie odpowiedni ekwiwalent. — Podania należy wnosić do 15 maja 1929 r. do Magistratu w Bielsku. — Bliższych informacyj udziela Dyrektor Magistratu.

Kandydat posiadać musi obywatelstwo polskie, mieszkanie w Bielsku, nieprzekroczony 40 — nie mniej jednak niż 24 — rok życia, ukończoną z dobrym wynikiem szkołę powszechną, znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, fizyczną zdolność do objęcia i wykonywania pracy, wchodzącej w zakres tej posady, oraz wiadomości fachowe w zakresie stolarstwa, ślusarstwa i mechaniki, wreszcie nieskazitelną przeszłość, co udowodnić winien odpowiedniemi dokumentami.

Do podania należy więc dołączyć: świadectwa szkolne, dowód obywatelstwa polskiego i przynależności, świadectwo zdrowia, świadectwo moralności, wykaz rodzinny, życiorys i dowód stosunku wojskowego.

Pongratz m. p. Burmistrz.

Druk: Drukarnia Śląska Sp. z o. odp. Katowice, narożnik ul. Batorego 2 i Kościuszki 15.